

*Sygn. akt VI ACa 510/14*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 18 lutego 2015 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący - Sędzia SA – Anna Orłowska (spr.)*

*Sędzia SA – Barbara Godlewska – Michalak*

*Sędzia SA – Ryszard Sarnowicz*

*Protokolant: – sekr. sądowy Mariola Frąckiewicz*

*po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2015 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa A. K. (1)*

*przeciwko (...) SA z siedzibą w W.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji pozwanego*

*od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie*

*z dnia 27 stycznia 2014 r.*

*sygn. akt III C 1553/12*

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od (...) SA z siedzibą w W. na rzecz A. K. (1) kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

*Sygn. akt VI ACa 510/14*

## UZASADNIENIE

W dniu 4 października 2012 roku powódka A. K. (1) wniosła o zasądzenie od (...) SA z siedzibą w W. kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od 24 sierpnia 2012 roku tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią ojca.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) SA wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 27 stycznia 2014 roku Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3.850 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, w pozostałym zakresie powództwo oddalił, pozostałe koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o stan faktyczny, ustalony w sposób następujący:

W dniu 14 grudnia 2007 roku, kierujący ciągnikiem rolniczym M. B. spowodował wypadek, w którym śmierć poniósł pasażer samochodu osobowego A. K. (2) – ojciec powódki. Sprawca wypadku uznany został za winnego i skazany wyrokiem karnym. W chwili śmierci A. K. (2) miał 53 lata, był sprawnym i zdrowym mężczyzną.

Powódka bardzo przeżyła nagłą śmierć ojca, z którym była związana emocjonalnie. Powódka mieszkała z rodzicami, ojciec uczestniczył w jej życiu osobistym, wspierał ją finansowo. Powódka była pogrążona w żalu po śmierci ojca, po pogrzebie nie potrafiła powrócić do codziennego życia, często płakała, nie mogła się skoncentrować w pracy. Zaczęła przyjmować leki na uspokojenie. Powódka zamknęła się w sobie, przez kilka lat nie uczestniczyła w życiu towarzyskim. Parę miesięcy po śmierci ojca zachorowała i zmarła matka powódki, co pogłębiło uczucie osamotnienia u powódki. Powołany w sprawie biegły psycholog stwierdził, że śmierć ojca wywołała u powódki zaburzenia emocjonalne, utraciła ona potrzebę nawiązywania bliskich relacji z innymi osobami. Powódka przez wiele lat przeżywała żalobę po stracie ojca i nie potrafiła jej zakończyć. Sytuacja ta stopniowo ulega zmianie i poprawie, rokowania są dobre.

W oparciu o powyższe okoliczności faktyczne, Sąd Okręgowy stwierdził, że roszczenie powódki znajduje podstawę w przepisach art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., z tym że uwzględnił powództwo jedynie w części. Wskazał, że więź rodzinna pomiędzy najbliższymi członkami rodziny zaliczana jest do katalogu dóbr osobistych. Wiąż rodzinna, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, poczucie krzywdy daje podstawy do przyznania zadośćuczynienia członkom rodziny zmarłego.

Sąd I instancji podkreślił, że nagła śmierć ojca była dla powódki traumatycznym przeżyciem, które miało bardzo duży wpływ na jej życie. Powódka nie potrafiła funkcjonować w życiu codziennym, miała kłopoty w pracy, złe samopoczucie, nie chciała utrzymywać kontaktów z najbliższymi jej osobami. Dodatkowo stan emocjonalny powódki pogorszył fakt zerwania znajomości przez mężczyznę, z którym się spotykała i dopuszczenie się zdrady przez tego mężczyznę z jej koleżanką, w dniu śmierci ojca. W dacie orzekania w życiu powódki zaczęły zachodzić pozytywne zmiany. Powódka zaczęła godzić się ze śmiercią ojca, nawiązała znajomość z mężczyzną, zaczęła otwierać się na ludzi i na nowe możliwości.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, iż adekwatne dla powódki będzie zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł. Miarkując wysokość zadośćuczynienia Sąd I instancji wziął pod uwagę wszystkie okoliczności niniejszej sprawy, intensywność cierpienia powódki, jej wiek, związek emocjonalny ze zmarłym tragicznie ojcem, kojarzenie śmierci ojca ze zdradą mężczyzny, ale także rokowania na przyszłość, które dla powódki są dobre.

Apelację od wyroku złożył pozwany, zaskarżając orzeczenie w części, tj. w zakresie w jakim Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo, wnosząc o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, naruszenie art. 361 § 1 k.c. w zw. z art. 822 § 1 i 2 k.c. oraz naruszenie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. z zw. z art. 24 k.c. w zw. z art. 822 § 1 i 2 k.c.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu.

Odnosząc się do zarzutów apelacji stwierdzić należy, iż całkowicie bezzasadne jest zarzucanie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego polegającą na nieuwzględnieniu ustaleń pozwanego odnośnie braku zasadności zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, które Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje. Również wywody prawne Sądu I instancji zasługują na akceptację. Poczynione ustalenia faktyczne znajdują oparcie w zebranych

w sprawie materiale dowodowym, ocenionym przez Sąd orzekający w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Zarzuty apelacji nie podważają skutecznie ustalonych przez Sąd Okręgowy faktów, w szczególności z uwagi na brak wskazania w apelacji konkretnych uchybień w ocenie dowodów, której wadliwość zarzuca pozwany.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może dojść wówczas, gdy zostanie wykazane uchybienie podstawowym kryteriom oceny, tj. zasadom doświadczenia życiowego i innym źródłom wiedzy, regułom poprawności logicznej, właściwemu kojarzeniu faktów, prawdopodobieństwu przedstawionej wersji. W związku z tym tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Postawienie skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń, oznaczenia, jakie kryteria oceny sąd naruszył, a nadto wyjaśnienia dlaczego zarzucane uchybienie mogło mieć wpływ na ostateczne rozstrzygnięcie.

W apelacji pozwany ograniczył się jedynie do postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie kwestionując oceny poszczególnych dowodów ani nie wskazując na czym ta wadliwa ocena miałaby polegać. Tak skonstruowany zarzut, ze względu na brak jego rozwinięcia, należało uznać za niezasadny.

Podniesiony w apelacji zarzut wygaśnięcia zobowiązań wynikających z umowy ubezpieczenia, w związku z wypłatą przez pozwanego kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powódkę krzywdę, jest o tyle bezzasadny, iż ani w toku postępowania likwidacyjnego, ani w terminie późniejszym, nie doszło do wypłaty na rzecz powódki powyższej kwoty. Faktem jest, iż w przedłożonych aktach szkodowych znajduje się decyzja pozwanego z dnia 23 sierpnia 2012 roku o przyznaniu powódce odszkodowania w wysokości 40.000 zł, co wskazuje na przyjęcie przez pozwanego swej odpowiedzialności za skutki przedmiotowego wypadku, tym niemniej kwota ta nie została powódce wypłacona. Wobec zanegowania przez powódkę podniesionego już w odpowiedzi na pozew faktu wypłaty na jej rzecz zadośćuczynienia, kwestia ta wyjaśniana była przez Sąd I instancji. Ostatecznie pozwany w piśmie z dnia 26 września 2013 roku (k.192) poinformował, że w toku likwidacji szkody nie dokonał wypłaty żadnych świadczeń na rzecz powódki, wskazując że zadośćuczynienie i odszkodowanie wypłacone zostało jedynie na rzecz żony zmarłego a matki powódki. Dodać należy, iż pozwany w żaden sposób nie wykazał, aby spełnił świadczenie w terminie późniejszym, zaś przedłożony przez powódkę w toku postępowania apelacyjnego wydruk korespondencji email od pozwanego potwierdza brak wypłaty na jej rzecz kwoty 40.000 zł.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego, których nie sposób podzielić, w pierwszym rzędzie wskazać należy, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowało się jednolite i utrwalone już stanowisko, zgodnie z którym najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną przed dniem 3 sierpnia 2008 roku krzywdę, stanowiącą następstwo naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie czy też szczególnej więzi rodzinnej ze zmarłym, której zerwanie powoduje ból, cierpienia psychiczne, poczucie krzywdy i osamotnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2014 r., II CSK 552/13, LEX nr 1504553 i przywołane tam wcześniejsze orzeczenia). Z kolei w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, wskazać należy, że Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 93/12 (LEX nr 1267081), stwierdził, że art. 34 ust. 1 ww. ustawy - w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. - nie wyłączał z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c.

Przychylając się do powyższych poglądów, Sąd Apelacyjny za chybiony uznaje zarzut pozwanego o braku podstawy do dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie. W ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, odpowiedzialność obejmuje obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w razie powstania uszczerbku niemajątkowego, czyli krzywdy spowodowanej ruchem pojazdu mechanicznego. Bezzasadne jest zatem zarzucanie naruszenia wymienionych w apelacji przepisów prawa materialnego poprzez – zdaniem skarżącego – błędne przyjęcie, że zachodzi odpowiedzialność ubezpieczonego. Zgodnie z przytoczonym wyżej orzecznictwem Sądu Najwyższego,

zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 448 k.c. kompensuje szkodę niemajątkową (krzywdę), której w związku ze śmiercią, spowodowaną ruchem pojazdu mechanicznego, doznają osoby najbliższe zmarłego, na skutek naruszenia ich własnego dobra osobistego w postaci prawa do więzi rodzinnej. Zadośćuczynienie przyznane z tego tytułu ma wyrównywać cierpienia spowodowane przedwczesną utratą członka rodziny, skutkującą naruszeniem chronionej prawem więzi rodzinnej i prawa do życia w rodzinie jako dobra osobistego.

W oparciu o całokształt zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego, w szczególności posiłkując się opinią biegłego psychologa, Sąd Okręgowy w sposób wyczerpujący opisał ustalony zakres cierpień, jakich doznała powódka po śmierci ojca. W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wyjaśnił, jakimi okolicznościami kierował się przyznając powódce zadośćuczynienie w kwocie 40.000 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego zadośćuczynienie w powyższej wysokości jest w pełni adekwatne do doznanej przez powódkę krzywdy i spełnia swą kompensacyjną funkcję. Nie może bowiem ujść uwadze, że przy ocenie zakresu doznanej krzywdy istotne znaczenie mają właściwości osobiste osoby dotkniętej cierpieniem.

Przypomnieć wypada, iż przepisy prawa cywilnego (podobnie jak w przypadku zadośćuczynienia z art. 445 k.c. i z art. 446 § 4 k.c.) nie precyzują żadnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia z art. 448 k.c. Odwołując się do wypracowanych przez judykaturę i doktrynę zasad ustalania zadośćuczynienia na podstawie art. 445 k.c., jako podstawowe kryteria, mogące mieć odpowiednie zastosowanie do zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej, należy wskazać: rodzaj naruszonego dobra, stopień i czas trwania cierpień psychicznych rozumianych, jako ujemne przeżycia związane ze śmiercią najbliższego członka rodziny, stopień zażyłości łączącej zmarłego i poszkodowanego, jakość łączącej ich relacji, wiek poszkodowanego, skutki w zakresie życia osobistego, jakie śmierć osoby najbliższej wywołała. Należy także mieć na względzie, że kwota zadośćuczynienia ma charakter kompensacyjny i stanowi jednorazową rekompensatę za całą krzywdę doznaną przez osobę, której dobro zostało naruszone. W ocenie Sądu Apelacyjnego zasądzone przez Sąd I zadośćuczynienie odpowiada powyższym kryteriom.

W odniesieniu do wysokości zadośćuczynienia dodać jeszcze należy, iż zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą korygowanie przez Sąd II instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być dokonywane tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356). W niniejszej sprawie żadna z tych okoliczności nie zachodzi.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną.

Kosztami postępowania apelacyjnego na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. obciążono stronę przegrywającą spór w tej instancji.